

Anatol Bodanko

Niektóre psychologiczne aspekty przemocy jako jednego ze sposobów zachowań

Nauczyciel i Szkoła 2 (5), 16-26

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niektóre psychologiczne aspekty przemocy jako jednego ze sposobów zachowań

Coraz częściej zastanawiamy się nad problemem przemocy nie tylko na własny użytek. Dziennikarze i publicyści opisują i przekazują w środkach masowej informacji różne zdarzenia, w których agresja, gwałt fizyczny i inne czyny bezprawne dokonane z użycia siły dominują w codziennym życiu niektórych kręgów społeczeństwa. Tego rodzaju zachowania są coraz częściej fabułą filmów, reportaży, sprawozdań. Coraz częściej literatura też sięga po ten — do niedawna stanowiący tabu — temat. Obecnie coraz to więcej miejsca poświęca się problematyce przemocy także i w literaturze naukowej, pod kątem poszukiwania przyczyn oraz sposobów zapobiegania i minimalizowania zachowań, w których dominuje agresja. Psycholodzy, pedagodzy i socjolodzy próbują dokładnie określić przyczyny, mechanizmy tych zachowań oraz usiłują znaleźć skuteczne metody przeciwdziałania tego rodzaju zachowaniom szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Nauczyciele i wychowawcy w szkołach stwierdzają, że coraz więcej problemów wychowawczych stwarzają uczniowie agresywni w stosunku do swych rówieśników i osób dorosłych. Wydaje się, iż obecne warunki ekonomiczno-społeczne sprzyjają powstawaniu wszelkiego rodzaju zachowań, w których dominuje przemoc.

Celem niniejszego artykułu, traktowanego jako skromny przyczynek, jest uświadomienie sobie niektórych mechanizmów powstawania zachowań zdominowanych przez różne formy agresji i — w oparciu o własne doświadczenia autora — przedstawienie niektórych propozycji sposobów minimalizacji tego stanu rzeczy.

Wyjaśnienie podstawowych pojęć związanych z przemocą

W literaturze psychologicznej w zasadzie nie używa się pojęcia przemocy. Jest ona rozpatrywana w kategoriach prawa i traktowana jako jeden ze sposobów ludzkiego działania (działania przestępczego) polegającego na zastosowaniu względem pokrzywdzonego przymusu fizycznego, któremu pokrzywdzony nie może się oprzeć.¹ Bliskoznaczące pojęcie „wymuszanie” („zmuszanie”) rozumiane jest jako

¹ Andrejew I.: *Polskie prawo karne w zarysie*. PWN, Warszawa 1970, s. 347.

wpływ na inną osobę przemocą lub groźbą (bezprawną), aby przyjęła pewne formy zachowania. Wpływ ten może być realizowany w formie „przymusu fizycznego” lub „przymusu psychicznego”. Przymus fizyczny występuje w dwóch postaciach. Są to:

- przymus nieodporny, czyli taki nacisk fizyczny wywarty na człowieka przez inną osobę, który absolutnie wyłącza swobodę jego działania (np. związanie człowieka, zamknięcie) oraz
- przymus polegający na użyciu środków fizycznych dla wywołania decyzji woli czyli wywarcie nacisku fizycznego na człowieka przez inną osobę w celu doprowadzenia go do pożądanego przez sprawcę sposobu zachowania się (np. stosowanie tortur, bicie itp.).

Przymus psychiczny to inaczej groźba rozumiana jako zapowiedź naruszenia pewnego dobra. W świetle prawa może też występować jako samodzielne przestępstwo, wtedy, gdy wywołuje obawy u osoby zagrożonej oraz jako środek działania przestępczego, gdy wchodzi w rachubę natychmiastowego użycia jako jeden ze sposobów działania. Groźba może przyjąć także postać szantażu tj. domagania się korzyści majątkowych lub osobistych.²

Wszystkie te zachowania rodzą u sprawcy i ofiary całą gamę uczuć, a ponadto u sprawcy mogą one powstać na bazie specyficznych motywów lub być sposobem na realizację pewnych potrzeb.

Coraz powszechniej w języku codziennym używamy następujących stwierdzeń: przemoc wobec słabszych, przemoc wobec młodszych, przemoc w rodzinie, przemoc w środowisku itp. Używając tych określeń mamy bardzo często na myśli takie pojęcia, jak: „agresja”, „agresywne zachowanie” itp. Istnieją różne definicje pojęcia „agresja”. Z punktu widzenia prawa jest to ujawniony w gwałtownym działaniu akt woli zmierzający do zniszczenia przeszkód stojących na drodze do realizacji określonych celów. „Agresywność” rozumiana jest jako trwała postawa psychiczna polegająca na stałej gotowości do nie umotywowanych pozornie aktów agresji.³

W literaturze psychologicznej spotykamy różne formalne określenia tego pojęcia w zależności od podstawowych założeń koncepcyjnych. Warto porównać dwie takie definicje. W. Szewczuk stwierdza, że agresja to wszelkie działanie (fizyczne lub słowne), którego celem jest wyrządzenie krzywdy fizycznej lub psychicznej — rzeczywistej lub symbolicznej — jakiejś osobie lub czemuś, co ją zastępuje. Jest to zazwyczaj reakcja na frustrację, stanowi też przejaw wrogości.⁴ Druga definicja — N. Sillamy — podaje, że agresywność związana jest z frustracją, jest podstawową skłonnością, dzięki której istota żywa może zaspokoić swoje potrzeby witalne, w tym głównie żywieniowe i seksualne. U dzieci bywa najczęściej spowodowana głębokim niezadowolaniem wypływającym z niezaspokojenia ich

² *Op. cit.*, s. 346.

³ *Mała Encyklopedia Prawa*. PWN, Warszawa 1979, s. 9.

⁴ Szewczuk W. (red.): *Słownik Psychologiczny*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1979, s. 11.

potrzeby miłości lub z poczucia braku własnej wartości. Uczenie się postaw społecznych odgrywa dużą rolę w hamowaniu agresji.⁵

W obu tych definicjach dość wyraźnie wskazuje się na związek agresji z frustracją, a w drugiej wiąże się ją z realizacją pewnych potrzeb. Nie ma jednak wyraźnego wskazania na jej źródła, a jedynie mówi się, że jest pewną formą zachowań. Samo „zachowanie” jako pojęcie należy do podstawowych pojęć współczesnej psychologii, a w behawioryzmie jest głównym przedmiotem badań.⁶

Wśród wielu sporów, jakie toczą się od lat co do ważności zjawisk psychicznych, źródeł ich powstawania i mechanizmów przebiegu, istnieje także spór o istotę ludzkiego zachowania. Prezentując różne spory w psychologii J. Pieter — podsumowując jakoby spór o istotę zachowania — stwierdza, że „zachowanie się, pojęte jako układ i struktura odruchów, jest pochodną świadomości. Rzecz oczywista: pochodną konieczną w walce o byt”⁷. A całą psychikę człowieka określa jako ciąg istnienia polegający na powtarzaniu i na spełnianiu najrozmaitszych potrzeb.⁸

Wracając zatem do zachowań agresywnych, można je także traktować jako pewną formę zachowań skierowanych na realizację pewnych potrzeb. Pozostając przy koncepcjach J. Pietera, w istocie potrzeby ujmowanej psychologicznie tkwi stosunek pragnienia bądź osoby pragnącej do określonego przedmiotu, a sam opis potrzeby jest w gruncie rzeczy opisem form życia (ludzkiego).⁹

Źródła zachowań agresywnych

Istnieją różne koncepcje źródeł zachowań agresywnych. Najbardziej powszechną jest koncepcja, że agresja to skutek doznanej frustracji, a ograniczanie jej może stać się dodatkową frustracją, w wyniku której występuje tzw. „przemieszczenie” w postaciach:

- niespecyficznymi czynnościami bez kierunku (osoba kopie krzesło zamiast przeciwnika),
- skierowania działań na inne osoby (osoba zamiast policjanta atakuje, bije przechodnia),
- skierowania działań na własną osobę (samookaleczenie).

Siła pobudzenia do agresji jest funkcją: siły popędu, wielkości przeszkody, liczby kolejno doznanych frustracji.

⁵ Sillamy N.: *Słownik psychologii*. Książnica, Katowice 1995, s. 13.

⁶ Patrz: Tolman E.: *Zachowanie celowe u zwierząt i ludzi*. PWN, Warszawa 1995.

⁷ Pieter J.: *Sporne problemy psychologii*. PWN, Warszawa 1975, s. 88.

⁸ *Op. cit.*, s. 84.

⁹ Pieter J.: *Psychologia ogólna. Część III. Uczucia, działanie i osobowość*. Wyd. UŚ, Katowice 1974, s. 40.

Agresja rozpatrywana jest także (A. Bandura, R. H. Walters, 1968) jako zjawisko uczenia się czynności agresywnych przez tzw. „modelowania społeczne” występujące w różnych postaciach.¹⁰ Za jedno z ciekawszych postaci tego uczenia się uznaje się oddziaływanie telewizji. Prowadzone badania naukowe tego zagadnienia w Polsce, w latach 1979–1981, przez A. Frączka stwierdziły słabą zależność między stopniem agresywności młodzieży polskiej a preferowaniem przez nią programów TV o agresywnej treści. Czynnikiemami wzmagającymi agresywne tendencje i czynną agresję młodzieży były w Polsce przede wszystkim niski status ekonomiczny rodziny i odrzucenie emocjonalne przez rodziców. Można przypuszczać, że obecnie zależności te uległy zmianie, powstały bowiem nowe czynniki mające wpływ na powstawanie agresji.

Zachowania agresywne rozpatrywane są także jako druga faza zaburzeń niedostosowania społecznego (J. Konopnicki, 1971). Agresja może powstawać także przez doświadczenie kar cielesnych (dzieci często karane fizycznie wykazują znacznie więcej form agresji fizycznej od dzieci mniej lub w ogóle nie bitych). Niekiedy mówi się też, że agresywność u dzieci jest najczęściej spowodowana głębokim niezadowoleniem wypływającym z niezaspokojenia ich potrzeby miłości lub z braku poczucia własnej wartości.

Zachowania agresywne klasyfikować można według różnych aspektów. Według „moralnej treści zachowania” wyróżniamy agresję społeczną — niszczącą, występującą przeciw społeczności oraz agresję prospołeczną — służącą interesom jednostki i społeczeństwa. Inny podział bierze pod uwagę, czy agresja jest narzędziem, czy celem. Rozróżniamy wtedy agresję instrumentalną i agresję afektywną. Można też, biorąc pod uwagę charakter zachowań agresywnych, podzielić je na atakujące i obronne. Wielu uczonych¹¹ wskazuje na związek pomiędzy agresywną postawą człowieka i zwierząt. Trzeba być jednak bardzo ostrożnym w szukaniu takich związków. Sam fakt, że pewne formy zachowania są podobne u człowieka i u zwierząt nie oznacza wcale, że okoliczności ich powstawania są jednakowe lub nawet podobne.

Nie wchodząc w dalsze szczegóły istoty zachowań agresywnych ogólnie stwierdzić można, że jest ona skutkiem doznanej frustracji i skutkiem pewnego modelu wychowania.

¹⁰ W latach sześćdziesiątych A. Bandura w USA przeprowadzał klasyczne eksperymenty nad modelowaniem zachowań agresywnych.

¹¹ Np.: Gray J. A.: *The structure of the emotions and limbic system*. Amsterdam 1972.
Feshbach S.: *Aggression*. [w:] Mussen P. (red.): *Manual of Child Psychology*. New York 1970.
Adams D., Flynn J. P.: *Transfer of an escape response from tail shock to train stimulated attack behavior*. J. Exp. Anal. Behav. 9, 401–408.

Związek zachowań agresywnych ze stanami uczuciowo-emocjonalnymi

Każde zachowanie agresywne związane jest z pojawieniem się takich stanów emocjonalnych jak rozdrażnienie, napięcie, gniew oraz strach i lęk. Powszechnie uważa się, że gniew nie jest następstwem agresji frustrującej, lecz bezpośrednią przyczyną zachowania agresywnego, jest motywem. Ciekawe w tej sprawie stanowisko prezentuje Józef Pieter.¹² Twierdzi on, że gniew jest „instrumentem” agresji, a do roli tej przystosowana jest ekspresja mimiczno-gestykulacyjna gniewu (ściśnięte brwi, pionowe zmarszczki, odsłonięte i zaciśnięte zęby, łokcie odsunięte w bok itd.). Ponadto stwierdza on, że gniew jest wzruszeniem samozachowawczym, może być formą ataku lub czynnej obrony. Podobny mechanizm powstawania ma strach, który jako uczucie przykre zamienia się w gniew, gdy sytuacja przestaje być bezpieczna. Zaś stłumiony (nie odreagowany) lęk staje się źródłem różnych postaw uczuciowych, w których istotnym składnikiem jest gniew (np. nienawiść, zawiść, skłonności do okrucieństwa bądź potrzeba okrucieństwa).

Gniew mobilizuje do ataku, a strach do ucieczki lub innych form obrony biernej. Różne rodzaje lęków i gniew w formie imaginacyjnej występuje najczęściej u ludzi żyjących w bardzo złożonych i trudnych warunkach społecznych, które stanowią zagrożenie ich potrzeb, zamierzeń i działań, co może być też źródłem zachowań agresywnych. Według Józefa Pietera¹³ strach i gniew leżą u podstaw nienawiści, zawiści i okrucieństwa — oczywiście obok jeszcze innych uwarunkowań. Ciekawy związek społecznej agresji i lęku podaje J. Ranschburg (1993), porównując ten związek do dwustronnego płaszcza: jeżeli strona lękliwa jest zewnątrz, agresja skierowana jest do wewnątrz, jeżeli agresja znajduje się na wierzchu, wewnątrz będzie można odnaleźć lękliwość.

Samo powstawanie osobowości lękliwej lub agresywnej zależy od postawy wychowawców (rodziców, nauczycieli). Postawy wychowawcze można przedstawić w dwóch wymiarach, rozciągających się pomiędzy pobłażliwością i ograniczeniem jako najczęściej prezentowanymi postawami rodziców i nauczycieli. Ograniczenia przez nich stosowane mogą wywoływać uczucia gniewu i złości, a nawet agresji kierowanej później w stosunku do rówieśników, rodzeństwa i całego otoczenia. Gdy włączymy do tych postaw „wymiary emocjonalne”, uzyskamy cztery typy postaw: ciepłą pobłażliwą, zimną pobłażliwą, ciepłą ograniczającą oraz zimną ograniczającą. W takim układzie dwie pierwsze postawy mogą wpłynąć na rozwój osobowości w kierunku agresywnym, dwie ostatnie w kierunku osobowości lękliwej. Ale sprawa może być dyskusyjna.

¹² Pieter J.: *Psychologia ogólna. Część III. ...*, s. 17.

¹³ *Op. cit.*, s. 26.

Agresja może być także negatywną formą zwrócenia na siebie uwagi, zainteresowania swoją osobą.

Istnienie bardzo silnego związku agresji z gniewem i uczuciami pochodnymi zakłada Józef Pieter, stwierdzając, że są one motywami zachowań agresywnych, traktowanych jako specyficzne formy postępowania.¹⁴

W zależności od wieku związki zachowań agresywnych ze stanami uczuciowo-emocjonalnymi przybierają różne formy. Gniew małego dziecka jest bardzo różny od podobnych reakcji w wieku starszym. Agresja dziecka jest uwarunkowana formami przeciwności rodziców i poziomem ich wrażliwości. Dlatego bardzo ważne jest, aby w procesie wychowania nie hamować samej agresji dziecka, lecz zmieniać jej formę z aspołecznej na prospołeczną, a w miejsce form prymitywnych, surowych wytwarzać takie, które są akceptowane przez społeczeństwo lub zgodne z normami danego środowiska.

Jakie są szanse na ograniczenie zachowań agresywnych?

Mimo ogromnego piśmiennictwa dotyczącego agresywności, a w pierwszym rzędzie okrucieństwa, tak tragicznie zapisanego w dziejach ludzkości i rozwijającego się obecnie w niektórych kręgach społeczeństwa, nie można zaprezentować efektywnych metod i sposobów oddziaływania, aby zachowania te zminimalizować. Józef Pieter stwierdzając, że niewystarczająco są zbadane społeczno-humanistyczne formy pochodzenia agresji, zakłada, że należałoby obiektywniej analizować sytuacje niebezpieczne, trudne i przeszkadzające.¹⁵

Dysponujemy obecnie dość sporą ilością metod badawczych do pomiaru stopnia agresywności. Mogą być do tego celu wykorzystywane m.in.: testy projekcyjne (TAT, test Rorschacha), testy obrazkowe (P-F Study Rozenzweiga, test obrazkowy Bandury i Waltersa), testy zdań niedokończonych, kwestionariusze (upodobań osobistych Edwardsa, wskaźnik upodobań Sterna) oraz Inwentarz Psychologiczny Syndromu Agresji.¹⁶ Za to gorzej jest z metodami terapii, a raczej z możliwościami jej prowadzenia.

Wiele istniejących norm społecznych i zwyczajów toleruje niektóre zachowania agresywne. W wielu rodzinach dziecko traktowane jest jako „własność” swoich rodziców i mogą oni robić z nim co chcą. Przemoc w niektórych rodzinach, prezentowana jako bicie, funkcjonuje na zasadzie: „matka kocha i bije, bije bo kocha”.

¹⁴ *Op. cit.*, s. 70–71.

¹⁵ *Op. cit.*, s. 18.

¹⁶ Gaś Z. B.: *Inwentarz Psychologiczny Syndromu Agresji*. „Przegląd Psychologiczny” 1980, nr 1, t. XXIII.

Akceptacja bicia istnieje i istniała od czasów najdawniejszych.¹⁷ Społeczność świata formalnie zobowiązała się do przestrzegania norm zawartych w Konwencji Praw Człowieka (1948) i Konwencji Praw Dziecka (1989). Kodeksy Karne zabraniają stosowania wszelkich form przemocy, co w praktyce niewiele daje.

Istnieje sporo koncepcji psychologicznych w tym przedmiocie. Według niektórych badaczy, dzieci bardzo rzadko karane przejawiają mało agresji, dlatego że mało jest frustracji pobudzającej w nich gniew. Dobrze jest w procesie wychowania dziecka stosować niektóre elementy demokracji, aby atmosfera, w której żyją, wyrozumiałość ze strony rodziców, którzy stwarzają takie możliwości, powodowały, iż gniew będzie funkcjonował w postaci aprobowanej przez społeczeństwo. Zakłada się, że dziecko nie powinno tłumić w sobie swych uczuć, nawet tych niepożądanych. Ostre karanie zachowań agresywnych najczęściej frustruje dzieci i rozbudza w nich nowy gniew i nową tendencję agresywną. Opanowanie rodziców jest najlepszą gwarancją dla takich samych zachowań ze strony dziecka.

Wspomniano wyżej, że zachowania agresywne mogą powstawać także przez naśladowictwo „modelu”, który jest szerszym pojęciem od „wzoru” używanego w pedagogice. Pojęcie „modelu” zawiera w sobie, oprócz „wzoru”, system norm i wartości. Dlatego też ważne jest, jaki będziemy prezentowali dziecku „model” w procesie wychowania, ponieważ dziecko zawsze i nieodwołalnie nauczy się zachowań „modelu”, bez względu na to, czy działanie wieńczy sukces lub porażkę, karę czy nagrodę. W modelowaniu występują dwa rodzaje „modelu” pozytywnego i negatywnego, określonego nie tylko przez swoją pełnią rolę, ale także przez obserwatora przyswajającego sobie dane zachowanie. Pojawienie się modelu pozytywnego także w aspekcie negatywnym czy negatywnego w aspekcie pozytywnym w zachowaniach dziecka 10–12-letniego zależy najczęściej od obrazu jego świata, jego moralnych ocen i norm zachowań oraz od ich trwałości.¹⁸

Warto zastanowić się, co może zrobić pedagog z dzieckiem lęklwym lub agresywnym? Oczywiście jest, że obowiązki nauczycieli daleko wykraczają poza proste przekazywanie materiału nauczania. Ze względu na swą rolę w stosunku do uczniów, czy chce czy nie, nauczyciel jest dla dziecka osobą bardzo ważną, a nauczanie to nie tylko proces dydaktyczny, lecz także sytuacja psychologiczna. Efektywne nauczanie istnieje tylko wtedy, gdy dziecko lubi swego nauczyciela, naśladuje go i pragnie, aby on je też polubił. Wyniki nauczania w szkole to nie tylko funkcje zdolności intelektualnych, to także odpowiednia osobowość nauczyciela

¹⁷ Np. w Starym Testamencie znajdziemy taki zapis: „[...] nie szczędź karania twojemu synowi. Jeśli będziesz go chłostał różgą, nie umrze. Nie żałuj różgi swojemu synowi, w przeciwnym razie nie ustrzeżesz go od zła [...]”

¹⁸ Pełną informację o „modelowaniu” znaleźć można w: Bronfenbrenner U.: *Czynniki społeczne w rozwoju osobowości*. „Psychologia Wychowawcza” 1970, nr 1–2.

i jego wyczucie, które w znacznym stopniu niweluje różnice pomiędzy możliwościami a wynikami dziecka. Rodzice i nauczyciel pełnią w życiu dziecka bardzo podobne role. Może być tak, że za agresją przejawianą w stosunku do nauczyciela kryje się konflikt z rodzicami lub odwrotnie. Dlatego też musi istnieć wzajemna współpraca rodziców i nauczycieli lub co najmniej nauczyciel musi znać sytuację rodzinną dziecka. Gdy sytuacja ta z różnych względów jest źródłem zachowań agresywnych, nauczyciel musi o tym wiedzieć, aby cały swój wysiłek skierować na tworzenie w klasie atmosfery, która nie będzie powodowała nowych konfliktów, skłaniających do agresji.

Okres pobytu dziecka w szkole jest najważniejszym okresem w kształtowaniu zachowań. Oprócz rodziców na kształtowanie to mają jeszcze wpływ nauczyciele i rówieśnicy. Rozszerza się także krąg czynników środowiskowych. Wraz z dorastaniem dziecka wpływ na nie rodziców i nauczycieli maleje, a zwiększa się oddziaływanie rówieśników i innych czynników środowiskowych. Dlatego też należy w tym okresie odpowiednio ukształtować i „zabezpieczyć” formy zachowań dziecka.

Najczęściej występujące formy przemocy i zachowań agresywnych

Przemoc równoznaczna z zachowaniem agresywnym z punktu widzenia prawa dzieli się w zasadzie na następujące kategorie działań (zachowań):

- skierowane na przedmioty (np. zabór, zniszczenie),
- skierowane na życie i zdrowie ludzi (bójki, pobicia, uszkodzenia ciała),
- łączące wyżej wymienione kategorie (np. wymuszenia zachowań, wymuszenia rozbójnicze).

Zachowania te można także klasyfikować ze względu na miejsce ich popełnienia, wyodrębniając tylko interesujące nas ze względu na proces wychowawczy. Są to:

- przemoc w szkole,
- przemoc w rodzinie.

Biorąc pod uwagę sposób działania sprawców i obiekt, na który kierują swe zachowania agresywne, wyróżnia się taką kategorię, jak: wykorzystywanie seksualne nieletnich.

W zależności od różnych kryteriów można określać wiele form przemocy. Każda z nich jest przedmiotem obszernej literatury i badań naukowych. Ze względu na charakter niniejszej pracy opiszemy tylko dwie formy zachowań agresywnych.

Przemoc w rodzinie

Przemoc w rodzinie obejmuje wszelkie odmiany złego traktowania tych członków rodziny, którzy nie są w stanie skutecznie się bronić. Najważniejsze przyczyny powstawania przemocy w rodzinie to:

- nierealistyczne oczekiwania, np. gdy rodzice są przekonani, że dziecko nie chce wykonać tego, czego wykonywać nie może, uważają dziecko za złe lub głupie, a sami nie są zdolni do spostrzegania, iż szereg zachowań dziecka wynika z ograniczeń związanych z wiekiem i warunkami życia;
- społeczna akceptacja bicia — osoby bijące dzieci były w dzieciństwie też bite i takie są jeszcze zwyczajowe normy w niektórych rodzinach;
- społeczny stres, np. obecne bezrobocie, ubóstwo, nieumiejętność korzystania z systemów wsparcia;
- alkoholizm jednego lub obojga rodziców — bardzo wysokie ryzyko stosowania agresji; badania tego zagadnienia potwierdziły, że najczęściej biją alkoholicy, rodzina alkoholika komunikuje się wyłącznie aktami przemocy.

Dlaczego brakuje reakcji na przemoc w rodzinie? Odpowiedzi są dość łatwe: ponieważ w społeczeństwie funkcjonują takie mechanizmy, jak:

- „rozproszenie odpowiedzialności” — gdy jedna osoba widzi bite dziecko, jest szansa, że doraźnie może mu pomóc, tłum na takie rzeczy nie reaguje;
- „konformizm” — skoro nikt nie reaguje, to dlaczego ja mam to robić;
- „koszt udzielonej pomocy” — jak zareaguję, to mogę też oberwać; czy mi się to opłaca;
- „identyfikacja z ofiarą” — mnie też bito i wyrosłem na ludzi.

Można zaryzykować takie stwierdzenie: rodzina, w której dochodzi do przemocy, jest bezradna wobec swoich trudności. Rodzina, w której przejawia się przemoc, jeżeli w ogóle zwraca się o pomoc, oczekuje użycia siły, apelując np. o przymusowe odizolowanie jednego z członków rodziny. Wydaje się, że zasadniczą przeszkodą w skutecznym działaniu na rzecz pomocy rodzinom, w których funkcjonuje przemoc, jest nastawienie opinii publicznej i instytucji interwencyjnych na karanie sprawców, a nie na pomoc terapeutyczną dla sprawcy i całej rodziny.

Seksualne wykorzystywanie dzieci

Jeżeli dziecko jest rozdrażnione, płacziwe, uchyla się przed dotknięciem, ssie palec, unika kontaktów z rówieśnikami, uskarża się na rzekome dolegliwości somatyczne, a ponadto unika lekcji wychowania fizycznego, często popada w depresję, wagaruje lub ucieka z domu, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że dziecko takie może być przedmiotem wykorzystywania seksualnego. Badania podają, że

27–30% kobiet oraz 10–16% mężczyzn w okresie dzieciństwa doświadczyło wykorzystania seksualnego.

Seksualne funkcjonowanie człowieka jest tą sferą życia, która w szczególny sposób odzwierciedla charakter kultury, znajdując wyraz w obyczajowych i prawnych regulacjach danego społeczeństwa. Polskie prawo karne reguluje te sprawy w Kodeksie Karnym, zaliczając zachowanie takie jako „czyn lubieżny”.¹⁹ Pomijając całą dyskusję prawną tego zagadnienia, warto wspomnieć tylko, że nie uregulowana jest sprawa w przypadku, gdy sprawcą jest rówieśnik lub starszy kolega, a coraz częściej zdarza się wzajemne wśród dzieci wykorzystywanie seksualne.

Występują spore trudności w jednoznacznym określeniu wykorzystywania seksualnego dzieci. Jedynie względnie precyzyjnie można określić trzy typy takich zachowań i są nimi:

- 1) Akty pozbawione fizycznego kontaktu (ekshibicjonizm, obsceniczne telefony, podglądactwo, fetyszym; eksponowanie ciała dziecka osobom dorosłym w celu zaspokojenia ich seksualnych pragnień; prezentowanie lub robienie dziecku zdjęć pornograficznych).
- 2) Akty skupione na fizycznym kontakcie z dzieckiem (pieszczoty o zabarwieniu wyraźnie seksualnym, masturbacja, kontakty typu *fellatio*, stosunki analne, stosunki seksualne).
- 3) Akty fizyczne o znamionach gwałtu (wszelkie formy kontaktu fizycznego z dzieckiem, związane z uszkodzeniem jego ciała).

Charakterystyczne jest zachowanie się dziecka wykorzystywanego seksualnie:

- bardzo często ukrywa fakty kontaktów seksualnych,
- nie jest świadome, co z nim zrobiono, traktuje to jako normalny przejaw uczuć rodzicielskich, braterskich,
- milczy przez przekupstwo lub szantaż (pieniędzmi, słodyczami, ... *ojciec pójdzie do więzienia...* itp.),
- ma poczucie odrębności swoich doświadczeń, czuje się gorsze, wyjątkowe, ma poczucie wstydu i lęku, boi się odrzucenia.

Na podstawie ujawnionych sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci (np. w 1980 roku — 539 osób, w 1989 roku — 311 osób) można sporządzić ich „statystyczny portret”: jest to mężczyzna (do 25 roku życia — 65% sprawców) najczęściej znany dziecku, traktujący dziewczynkę jako surogat kobiety dorosłej, z reguły zdolny do podejmowania normalnych kontaktów z dojrzałą kobietą, w sytuacjach

¹⁹ Art. 176 kk — „Kto dopuszcza się czynu lubieżnego względem osoby poniżej 15 lat, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat”.

Mogą występować tzw. związki przepisów dotyczących zachowań związanych z wykorzystaniem seksualnym nieletnich, według przepisów prawnych określanych jako: kazirodztwo (art. 175), czyn nierządny w obecności nieletniego (art. 177), zgwałcenie (art. 168), stręczycielstwo (art. 174 § 1) i inne.

krytycznych zaczynający interesować się dzieckiem, które jest dla niego obiektem szczególnie atrakcyjnym. Skutkiem jego takich zachowań jest najczęściej wadliwa socjalizacja. „Klasyczny” pedofil już w okresie własnego dojrzewania interesuje się chłopcami, nie przejawia skłonności do uzależnień, ale jest infantylny, niedojrzały. Niektórzy po pewnych doświadczeniach z dorosłymi kobietami wracają do skłonności pedofilijnych. Nieliczna grupa sprawców działa pod wpływem odurzenia (np. alkoholem).

Do grup „szczególnego ryzyka” należą dzieci emocjonalnie zaniedbane, z silnym brakiem poczucia bezpieczeństwa, bez wsparcia, spragnione kontaktów. Często są to dzieci nieśmiałe, „grzeczne”, dobrzy uczniowie.

Dzieci nie mogą ponosić odpowiedzialności za to, że stosuje się wobec nich przemoc, że są bite, seksualnie wykorzystywane. Aby mogły mieć pewien wpływ na to, co je spotyka, należy nauczyć je rozpoznawania zagrożeń i ich unikania. Trzeba je także nauczyć, aby mówiły o swoich przykrych doświadczeniach.